

POLACY NA SYBERII - NASZE ZESŁANIA!

/Pamięć o Zesłańcach deportowanych przez wrogów i „przyjaciół”/

„Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże na niebie, Zapomnij o mnie”

Adam Mickiewicz

Historia Polski /szczególnie od czasów Unii w Krewie 1385 r. Korony Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim, czy też od Unii Lubelskiej w 1569 r. – jako państwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów – które praktycznie przestało istnieć po III rozbiorze/ - szczególnie z naszymi sąsiadami w różnych okresach była nad wyraz skomplikowana. Niniejszą myśl poświęcam stosunkom z naszym wschodnim sąsiadem Rosją /ZSRR/, a właściwie nasze zesłania /Obywateli Polski i Litwy/ na tzw. SYBERIĘ /czyt.: w różne rejony Rosji i ZSRR/. Z Rosją /w przeszłości nazwy Rosji były różne/ - jako wschodnim sąsiadem możemy przyjąć, że mieliśmy kilka okresów wzajemnej zależności. Jednak poczynając od początków naszego państwa wojny były prowadzone za Piastów, Jagiellonów, państwa Obojga Narodów, jak i w okresie późniejszym. Ilość wojen w poszczególnych okresach przedstawia poniższa tabela:

LATA	1018-1323	1387-1570	1575-1772	1792-1945
Ilość wojen	12	6	15	9

1. OKRES PROWADZENIA WZAJEMNYCH WOJEN /DO 1772 R./.

Pierwsze wojny z Wielkim Księstwem Moskiewskim /WKM/ prowadziła Litwa w latach: 1492-1494, 1500-1503 i 1507-1508. W ramach unii z Litwą do wojen z WKM wkroczyło Królestwo Polskie /1512-1522, 1534-1537/. Od 1547 WKM przyjęło nazwę: Cesarstwo Moskiewskie, i z nim wojnę prowadziła już Polska razem Litwą /1558- 1570/.

Do zasadniczych wojen w tym okresie zalicza się wojny, noszące nazwy: PSKOWSKA /1577-1582/, MOSKIEWSKA /1609-1618/, SMOLEŃSKA /1632-1634/, UKRAIŃSKA /1654-1667/ i BARSKA /1768-1772/.

W tym okresie Zesłańcami byli najczęściej jeńcy wojenni, zarówno Polacy jak i Litwini. Ilość ich szła w dziesiątki. Niektóre dane przedstawiono w tabeli:

L.P.	Rok /lata/ zesłania	Ilość zesłanych	Uwagi
1.	1612	Ok.60	Tobolsk, Jakuck...
2.	1619	75	Tak jak w 1619 byli zesłani Polacy i Litwini
3.	1620	35	Tomsk
4.	1634-1635	70	Krasnojarsk
5.	Po 1660	Brak danych	Jakuck, Tobolsk
6.	1707	„	Ludwik Sienicki
7.	14.10.1767	4	Kaługa /posłowie polscy/
8.	1768-1771	14000*	Kazań i dalej na Syberię

*To byli konfederaci. Z tej liczby ponad 5500 tys. zostało wcielonych do wojska carskiego /do walki z Kałmukami i z oddziałami Pugaczowa/. W 1773 r. konfederaci nie wcieleni do wojska zostali objęci amnestią.

W tym okresie zesłańcy – jako jeńcy wojenni /oficerowie i szlachta/ jechali wozami. Inni pokonywali teren na piechotę.

2. OKRES ZABORÓW POLSKI PRZEZ IMPERIUM ROSYJSKIE /OD 1772 DO UZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI/.

Stało się. **MOCARSTWOWOŚĆ** Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w wyniku buty rządzących i niewłaściwej polityki zewnętrznej i wewnętrznej /choćby wojska/ - **UPADŁA**. Nastąpiły trzy kolejne rozbiory w latach 1772, 1793 i w 1795 r. i państwo przestało istnieć, a tylko w Turcji był pusty fotel dla posła z Polski!

Mimo, że kraj był osłabiony, to Polacy walczyli z zaborcą i tak była wojna /powstania/: Targowicka /1792/, Kościuszkowska /1794/, Listopadowa /1830-1831/ i Styczniowa /1863-1864/. Polacy i Litwini walczyli o swój kraj o swoją wolność. Trwa okres wojny i chęć wyzwolenia się z pod zaborów!

L.P.	Rok /lata/ zesłania	Ilość zesłanych	Uwagi
1.	1794	Do 20000	T. Kościuszko, J. U. Niemcewicz i inni osadzeni w Petersburgu /do 1796/
3.	Po 1812	1813 /1814/ - 8643 – 9000 /do 15000/*	Zesłani po klęsce Napoleona pod Moskwą na Kaukaz płn. i do Gruzji
4.	1830	Ok.10000	Ok. 28000 Powstańców wcielono do wojska na 15 lat /w Królestwie Polskim – 10 lat/ a niektórych na 25 lat do służenia w głębi Rosji. • Amnestia po 27 latach
5.	1831-1832	Kilka tysięcy	Uczestnicy powstania i dzieci skierowano piechotą do Bobrujska wcielając do specjalnych batalionów. 2/3 dzieci zmarło.
6.	1863-1866	Ok. 20 - 25 tys. /do 70000/*	Z tego ok 25% na katorgę. Razem z więzieniem skazano ok. 30000. Inni podają jeszcze większe liczby /nawet do 250 tys./.
7.	1905-1914	Do 300000	100000 – jako bieżący, 200000 jako zesłańcy na Sybir. Ok 100000 wróciło...

- - wg M. Janik „Dzieje Polaków na Syberii, Lwów 1928

W tym okresie zesłańcy do różnych miejsc zsyłek byli kierowani przez Tobolsk /tutaj był Urząd ds. Zesłańców/. Szli zesłańcy z więzień zaborcy na wschód lub kogo było stać - jechali tzw. kibitkami. Zesłańcami głównie była inteligencja polska i ludzie interesu, która np. po Powstaniu Styczniowym w Irkucku założyli Magazyn Towarów Warszawskich, a także browar, hotel i restaurację. Duży jest wkład Polaków w działalność naukowo-badawczą /Aleksander Czekanowski, Jan Czerski, Benedykt Dybowski, Wiktor Godlewski, Michał Jankowski (przyrodnik), Wacław Sieroszewski, Bronisław Piłsudski, Rafał Kalinowski i inni.

3. OKRES II W. ŚW. OD 17.09.1939 R. /NAPAŚĆ ZSRR NA POLSKĘ/.

Tak jak w czasie zaborów, tak i obecnie /a głównie, po podpisaniu „Paktu Ribbentrop-Mołotow” – 23.08.1939 r./, a faktycznie po 17.09.1939 byliśmy w kolejnym stanie wojny z sąsiadem ze wschodu. Rosja carska i bolszewicka oraz ZSRR - była naszym wrogiem! Skoro jesteśmy w stanie wojny, to można „wytłumaczyć” niektóre zachowania wroga, w tym deportacje i zsyłania!

L.P.	Data zesłania	Ilość Zesłanych	Uwagi
	1937-1938	Ok. 110000	Dotyczy Polaków z ziem Białorusi i Ukrainy. Ponadto ok. 100000 mężczyzn zabito
1.	10/1939	Ok. 50000 Ok. 55000	Przesiedlenie Polaków z centralnej i zachodniej Polski na Kresy
			Na podstawie uchwały rządu sowieckiego z 05.12.1939 nr 1001-558 ss o wysiedleniu, zestawiono m.in. poniższe dane:
2.	9/10.02.1940	140000* 220000** 220000-250000	* -wg danych rosyjskich **- wg danych polskich W tym 70% Polaków. Dzieci - 43.6% Ural i Krasnojarski Kraj
3.	13-14.04.1940	61000* 320000** 300000	W tym głównie kobiety i dzieci /ok. 80% zesłanych/ . Kazachstan
4.	05-06.1940	80000* 240000** 250000	W tym głównie obywatele Polski pochodzenia żydowskiego /wg danych rosyjskich ok. 80%/
5.	05-06.1941	85000* 280000** 280000	Wywieźli kwiat polskiej inteligencji i ludzi dobrego gospodarzenia. Wykształconych

Kolor niebieski – dane wg „Historia Polski” – Przegląd reader’s Digest. W-wa 2000

Ad.1 – wysiedlono osadników wojskowych, niższych urzędników państwowych, służbę leśną, pracowników PKP, itd. Zsyłano do: Komi, w płn. obwody Rosyjskiej Federacji, do Kraju Krasnojarskiego i Ałtajskiego. Głównie do prac przy wycinku lasu.

Ad.2-5 – wg IPN razem zesłano w granicach 1mln (luty 1940 – 200-250 tys., kwiecień 240-320 tys., czerwiec /I tura/ 220-400 tys., /II tura/ 200-300 tys., w czerwcu 1941 – 200-300 tys. Wg archiwum radzieckich 300-350 tys.

Ad. 1-5 – w tych okresach w ACz /armia czerwona/ było jeńców ok. 240000 z tego skierowano 125000 do obozów pracy i obozów koncentracyjnych.

W łagrach było ok. 45000, a w obozach: starobielskim, ostaszkowskim i kozielskim – WYMORDOWANO 14587! Zmarło ok. 60000 osób!

Do służby w ACz skierowano ok. 150000, a do specjalnych batalionów ok. 100000 - głównie z żołnierzy wziętych do niewoli.

W latach 1940 - 1941 – to właściwie była zemsta Stalina za 1920 r. Takiego „zezwierżenia” Zesłańcy nie widzieli. Osoby, które umierały w podróży/ w tym okresie była największa umieralność – wynosiła 25%/, były grzebane w zaspach śnieżnych. W czasie transportu „bydlęcymi wagonami” jak i w rejonach zesłania dawki żywnościowe były głodowe. Głównym terenem zesłania były tereny północne ZSRR /Komi, Archangielsk, a także rejony Krasnojarska, Irkucka i Świerdłowska /.

W tym okresie /jak i za poprzednich zsyłek/ rząd ZSRR dążył do wyniszczenia elit intelektualnych, ekonomicznych, a głównie politycznych a także do przeprowadzenia czystek etnicznych /Litwa, Białoruś, Ukraina/. Podstawą prawną do zesłania z ziem białorusko-ukraińskich był rozkaz NKWD nr 001223z 11.10.1939 r., natomiast litewskich – 0054 z dnia 28.11.1940 r.

Zesłańcami głównie byli: urzędnicy państwowi, sędziowie, nauczyciele, oficerowie WP i służb specjalnych, policjanci, księża wszystkich wyznań, szlachta, ziemianie, bankowcy, przemysłowcy, itd.

Gdyby Niemcy pokonali ZSRR – podobny los również czekał obywateli Polskich. Wówczas nie tylko elita Polski, ale większość narodu miała być przesiedlona na „wolne” obszary Syberii! W pierwszym i drugim przypadku – sąsiedzi dążyli do wyniszczenia NARODU POLSKIEGO i traktowali nas jak niewolników!

Napaść Niemiec na ZSRR /22.06.1941 r./ zmienił sytuację Polaków na terenie ZSRR. W dn. 30.07.41 r. został podpisany układ Sikorski – Majski, na mocy którego rozpoczęto formowanie Armii Polskiej. Dotychczasowe dyrektywy Stalina z 02.11.1940 i 04.06.1941 r. o utworzeniu dywizji polskiej czy batalionów pracy – spełżyły na niczym /w pierwszym przypadku o morderstwie w Katyniu – odmowa Kazimierza Bartla, w drugim – napaść Niemców/.

Rosjanie nie dotrzymali umowy z Polakami, głównie w zakresie dostaw: żywności i uzbrojenia - to m.in. była przyczyna, że Armia Andersa opuściła tereny ZSRR w ilości 78740 żołnierzy i 37002 cywilów /w tym 13948 dzieci/.

Utworzenie w maju 1943 r. 1dywizji WP /d-ca płk Zygmunt Berling/, a następnie 1 i 2 AWP umożliwiło powrót osób do kraju, które w dn.17.09.1939 r. mieli obywatelstwo polskie! Ok. 2.5 mln miało wrócić do Polski do połowy 1945 r. Wróciło ok. 1.5 mln.

Na przedwojennych ziemiach Polski, które zagarnął ZSRR /190000 km. Kw./ mieszkało ponad 13,2 mln obywateli polskich – w tym 5 mln Polaków.

Najwięcej z terenów ZSRR wróciło do kraju w 1945 r. – 742631 i w 1946 – 640014 ludzi, W TYM WIELE SIEROT

Okres II w. św. był najgorszym okresem dla zesłańców, zarówno pod względem terminu i miejsca wywiezienia, a może nawet pracy /kopalnie, wyręb lasów, itp./, a głównie racji głodowych.

4. OKRES PODPORZĄDKOWANIA POLSKI /PRL/ - ZSRR.

Stało się. Część WP walczy o Polskę na Zachodzie, część przez Lenino pod Warszawę i dalej na Berlin. Wyzwalając z pod okupacji niemieckiej tereny Polski - ZSRR stosuje dalej walkę z Armią Krajową, czyli tymi organizacjami, które walczyli z ACz. W kraju trwa represja, aresztowania i deportacja ludności cywilnej z Kresów Wschodnich. Ponoć w l. 1944-1945 zsyłano 2-2.5 tyś. osób/m-c.

W maju 1943 r. z inicjatywy Związku Patriotów Polskich /Wanda Wasilewska, polska działaczka lewicowa, pisarka, później przyjęła obywatelstwo rosyjskie/ powstała 1DWP /dowódca płk Zygmunt Berling/, a następnie 1. Armia Polska, która liczyła ok. 107 000.

W kraju od lipca 1944 r. działa PKWN /za zgodą i z wyznaczenia J. W. Stalina/. Ta idea polityczna i struktury trwały do 1989 r.! Od 01.01.1954 r. jest Rząd Tymczasowy, a od 28.06.45 – Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Następuje z czasem wielka „PRZYJAŹŃ” między PRL a ZSRR. Powołuje się RWPG, chyba dla rozwoju ZSRR. A tym czasem, dalej trwały deportacje mimo „uścisków i pocałunków”... nawet do 20 lat /a zesłańców w l. 1948-49 – na czas nieokreślony, czyli dożywotnie/.

Orientacyjne dane podano w niniejszej tabeli:

L.P.	Rok /lata/ zesłania	Ilość zesłanych	Uwagi
1.	1944	Ok. 30000 5000	AK. W tym 15000 górników do Zagłębia Donieckiego Z Polski Centralnej
2.	1945-1946	Ok. 2-2.5 tys/m-c	Głównie żołnierzy AK
3.	05.1948, 03.1949, 10.1951	3000-4000 rodzin	Rejon Tomska, Krasnojarska i Irkucka. W 1951 - 888 osób z Armii Andersa
4.	1952	1800	Kułacy /głównie z BSRR/
5	1945-1953	Ok.15000	Tylko Kaszubów /Wikimedia/

Na podstawie OBliU „MEMORIOAŁ” w Moskwie /wg. Aleksandra GURIANOWA/ /dotyczy Litwy i ziem polskich wchodzących w skład ZSRR/

L.P.	Rok /data/ zesłania	Ilość zesłanych*	Uwagi
1.	22.05.1948	Ok. 49000	Operacja „Wiosna”. AK-owcy i kułacy /LSRR/
2.	25.03.1949	Ok. 32000	Operacja „Priboj”. J.W. Polacy ww. z LSRR
3.	Kwiecień 1951	4500	Byli żołnierze PSZ z rodzinami z LSRR, BSRR i USRR

- Ogółem w l. 1930-1952 deportowana w głąb ZSRR 5.1 – 5.125 mln obywateli polskich.
- W latach 1944 – 1952 /tzw. 4 okres deportacji/ 460-476 tys.

Po 1959 r. na terenie ZSRR mieszkało jeszcze ok. 34300 Polaków. W 2002 za Uralem jeszcze pozostało ok. 24600 Polaków.

„Podstawą prawną” było:

29.01.1949r. Rada Ministrów ZSRR podjęła uchwałę nr 390-138/ściśle tajne „O wysiedleniu z krajów nadbałtyckich, szczególnie z terytoriów wiejskich tzw. kułaków oraz bandytów i nacjonalistów oraz ich rodzin”.

19.03.1949 r. LSRR /Litwa/ podejmuje uchwałę wykonawczą nr 176/ściśle tajną o wywiezieniu 6000 rodzin kułackich.

W przypadku mojej rodziny, był dokument "Zakluczenije" z ww. daty zsyłający nas /6 osób/ jako „kułaków” na Syberię /podpisany przez ppłk. Figurina i kpt. Życkiego/. Była i druga motywacja, że nikt nie służył w armii sowieckiej i nie mamy zasług dla swego kraju - ZSRR!, a MY – byliśmy Polakami, a naszą Ojczyzną była – Polska! oraz drugi dokument /"Wypiska" – imienne określenie zsyłających osób/ podpisany przez naczelnika MGB LSRR ppłk. Grypina. Typowe litewskie nazwiska? – dane na podstawie Lietuvos Ypatingasis Archyvas nr 5/1/22375/5-6. Wydano w Wilnie 04.04.2000r. przez Konsula w Wilnie – poz. rej. 31-D-54-00/226. Jednak najważniejszą sprawą była pomoc polskim partyzantom w czasie II wojny światowej.

Po tej dacie Sowietci wywieźli jeszcze w latach: 1950- 1355 osób, 1951- 20000. Razem w latach 1941-1952 z LSRR na podstawie teczek znalezionych w archiwum w Moskwie aż 128068 nazwisk /opr. W.K.Roman/.

Kolejny raz Stalin /Rząd ZSRR/ „budujący pokój i martwiący się o losy człowieka” w bydłych wagonach /tak jak Niemcy wywozili do obozów śmierci, i Sowietci w latach II w. św. zsyłali do łagrów/ wywozili obywateli polskich /gdyż nie przyjmowaliśmy obywatelstwa państwa litewskiego i nie zmienialiśmy nazwisk/ - zawsze w nocy!



W „bydłych” wagonach...wywozili na Sybir /bez względu na rok zsyłki/!

25.03.1949 r. jako podludzie /w chłodzie i głodzie/ jechaliśmy do Usolie Sybirskoje, a dalej wozem do wsi Byrgazowa /Buretskij selsowiet/ w towarzystwie kilku polskich i litewskich rodzin. W tym okresie byli deportowani z rejonu Wileńszczyzny rodziny i osoby, m. in.: Jana Andrzejewskiego /dziadek – 13 osób/, Michała Andrzejewskiego /brat dziadka – 6/, Aszkiełowiczów /ciocia - 6/, Burzyńskich /4/, Grocholskich /4/, Młodzianowskich /4/, Jagiełło /5/, Romanowskich /2/, Stefanowicz /2/, Kułak /1/, Bałulis /1/, Bójko /9/, Wasilewskich /3/, Palewicz /1/, Wołodkowiczów /4/, Łabulów, Poczybutów, Kakiereko, Matulaniec, Stacewiczów, Zalewskich, Kuncewiczów, Sienkiewiczów, Czerwińskich, Punczewiczów, Petruszewicz /4/, Iwaszko /5/, Gradzewiczów /4/, Tunkiewiczza Bolesława /stryj - 3/, Tunkiewiczza Bronisława /stryj - 5/. Moja rodzina /5/, gdyż najstarszy brat – w dniu wywózki nie był w domu. Wracając widział wywózkę, będąc w ukryciu. Przeżył grabież majątku!

Ukrywając się miał gorsze życie, jak my na zesłaniu, a po śmierci Stalina odsłużył w wojsku sowieckim – 3 lata.

Obok repatriacji w l. 1945 - 46, była kolejna w l. 1955 – 1959. Z tym, że w 1955 wracało się na koszt państwa, a od 1956 na koszt własny, na zaproszenie z kraju /np. Rodziny: Tunkiewiczza Bronisława, Bójków i Petrusiewiczów!! I ten fakt, przebywanie na zesłaniu był tematem – TABU w Polsce!

5. WSPÓŁCZESNA POLITYKA /RZECZYPOSPOLITEJ POLSKI Z FEDERACJĄ ROSYJSKĄ/.

Trudno coś powiedzieć o zmianie polityki Federacji Rosyjskiej /Rosji/ w stosunku do państw ościennych. Zakusy imperialistyczne carów, I-szych sekretarzy ZSRR i ostatnich prezydentów Rosji ... dalej są widoczne i realizowane na bieżąco /Krym, Gruzja, Ukraina, itp./.

Nie chodzi tutaj tylko i wyłącznie o podporządkowanie militarne, lecz także polityczne i ekonomiczne: /np. Białoruś, czy też budowa rurociągów przez Bałtyk/, a to wszystko dzieje się dzięki porozumieniom z UE, czy też poszczególnymi państwami Europy /np. Niemcy – historia jest tutaj doskonałym przykładem , Węgry/.

Czy umowy z tym państwem są przestrzegane? Jak miał się do rzeczywistości: *polsko-radziecki pakt o nieagresji z 25.07.1932, który 05.05.1934 przedłużono do 1944 r. Ia faktycznie przerwał go układ Ribbentrop - Mołotow, a głównie napad na Polskę 17.09.1939 r./.*

Deklaracja o niestosowaniu przemocy we wzajemnych stosunkach między Polską i Niemcami /26.01/1934 r./ - też nie miała większego znaczenia. Ba układ między naszymi sąsiadami z 23.08.1939 r ... też był istotny tylko do 22.06.1941 r.! Czyli do momentu napaści Niemiec na ZSRR!

Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, sporządzona w Warszawie dnia 16 września 1996 r. nie wiem czy coś nowego wniosła do pozytywnych stosunków sąsiedzkich. 2010 r. pokazał braterstwo między naszymi Przywódcami /ale ściskanie się bez pocałunku, czy też spacer nad Bałtykiem – nic Polsce nie da!//.

Czy NARODY pochodzący, jak dziejopisarze mówią o pięknej legendzie o braciach: „LECHU, CZECHU i RUSIE” mogą żyć w zgodzie, kiedy rządy silniejszego państwa dążą do podporządkowania słabszego /np. zabory, układ po II w. św., 1968 r./, a nawet nie dbają swój naród, który często żyje w nędzy i ubóstwie ...



Nasza piękna legenda..."ORZEŁ BIAŁY"

6. WSPOMNIENIA OSOBISTE.

W Byrgazowie /woj. Irkuckie/ dostaliśmy dokumenty powrotu do Polski /1955/. Jest radość. Mieszkańcy wsi żegnają nas z płaczem, odprowadzają. Wracamy koleją /nie w bydlęcych wagonach/. Teatr, kino, jedzenie w każdej dużej miejscowości na linii transsyberyjskiej. Sympatyczna podróż – aby mieć dobre wrażenie po tragedii życia! Gdyż nie tylko zabrali Zesłańcom ich mienie, ale i często i życie!



Praca głównie kobiet /normy podam w kolejnej części/. Każdą zimę /do czasu nie osiedlenia się w Świrsku moja siostra, każdą zimę spędzała w pięknych syberyjskich lasach od 18 lat!, a brat Michał był jeszcze młodszymi!!! - wykonując mordercze normy /za talerz zupy/



Dom, w którym spędziłem dzieciństwo na Syberii. Zdj. 2007 r. Drzew nie było i zabudowy z prawej strony oraz przewodów elektrycznych /była lampa naftowa/

Ale i tak wracaliśmy radośni i szczęśliwi. Mieliśmy szczęście, to był ostatni transport z Irkucka. Moje /nasze/ szczęścia z powrotu do kraju:

- pierwsze szczęście. W grudniu 1955 r. przekraczamy granicę ZSRR – POLSKA i zajmujemy miejsca w polskim pociągu.

Przedziały w wagonie są zamykane, nie tak jak w radzieckich. Znalazłem w przydziale pierwsze drobne pieniądze, w tym 5 zł z „Rybakiem”...

* wiozą nas do PUR w Giżycku /radość tam mieszka ciocia /WŁ - były żołnierz AK na Wileńszczyźnie/.

** w Giżycku pada deszcz. Zdziwienie na Syberii temperatura „- 40 st. C” i zaspasy śnieżne ... w Polsce w grudniu deszcz! Zdziwienie!

*** w sklepie owoce i co za zapach polskich jabłek! Pierwsze zakupy ... za znalezione pieniądze.

**** mamy gdzie mieszkać /u siostry ojca/, ale z pracą są problemy. Giżycko zniszczone! Zostaje wieś, ale zdrowie rodziców nie pozwala zostajemy w mieście ... i bardzo dobrze!

- drugie szczęście /choć w Byrgazowie było nie do zniesienia, bo gdy koledzy się bawili, musiałem się uczyć!/. Ojciec nauczył czytać i pisać po polsku /tylko i wyłącznie z książeczki do nabożeństwa, którą znałem prawie na pamięć/, to przydało się, gdy poszedłem do czwartej klasy – coś już umiałem!

I co ciekawe, dzięki wspaniałej polonistce p. Garbino /z Wilna/ na koniec roku miałem „dobry”. Pierwszy i ostatni raz na 12 lat nauki /ze szkołą średnią/.

Natomiast, dzięki nauczycielce z Byrgazowa, nie było problemu z matematyki, geografii, a nawet historii /choć inaczej nas uczono/. Mogłem opowiadać w dowolnym języku i za to do dzisiaj cenię moich nauczycieli ze szkoły nr 2 w Giżycku, a szczególnie p. B. Karsznię i W. Szuszkiewicza – którzy główną uwagę zwracali na sprawy polskie i wychowywali w duchu patriotyzmu do Ojczyzny i szacunku do ludzi!



Moja klasa /2/ w połączeniu z /4/. Drugi od p. Nauczycielki /Byrgazowa Anna Andrejewa/ po lewej stronie – autor /”łysy”. Zdj.1953r. Od piątej klasy w dalekiej tajdze uczono języka niemieckiego lub angielskiego do wyboru...

/zdjęcie otrzymałem od Nauczycielki w 2007 r./

- trzecie szczęście. W 1998 r. zostaliśmy zrehabilitowani i przyznano nam obywatelstwo i przeproszono za zesłanie. To była radość i szacunek do

zmieniającej się rzeczywistości w Europie Wschodniej! Treść pisma: *(Kierując się zmienioną ustawą nr VIII-656 z 12 marca 1998 r. Republiki Litewskiej „w sprawie osób represjonowanych za przeciwstawienie się reżimowi okupacyjnemu oraz w sprawie odzyskania praw obywatelskich” oni są niewinni wobec Republiki Litewskiej i są przywrócone im wszystkie prawa obywatelskie!)*. Stajemy się normalnymi ludźmi, pełnoprawnymi obywatelami!

- czwarte szczęście. Rodzice z krewną sprowadzają do Polski kolejne rodziny /siostrę z rodziną Bójków /6osób/, stryja Bronisława /5/, wujka Petruszewicz /4/ - wrócili na swój koszt w 1956 r.

- piąte szczęście. Mogliśmy wyjeżdżać z czasem na Wileńszczyznę /na ojcowiznę/ wiązały się z troską o krewnych i Polakach tam mieszkających. Gdzie ludzie starsi /szczególnie na wsi/ dostawali emeryturę – kilkudziesięciu rubli. Mimo, że w Polsce nie było „bogato” – nadwyreżone słowo – to tutaj w stosunku do nich byliśmy „bogaczami”, chociaż Polska była i jest dalej na dorobku!

A może najważniejsze! Powrót do kraju, umożliwił nie tylko lepsze życie, ale głównie kolejnemu pokoleniu zdobycie wiedzy i wykształcenia. Jeżeli spojrzeć na problem wykształcenia to trzeba stwierdzić, że w stosunku do mego pokolenia /rozpatrując rodziny tzw. „kułaków”, czyli ludzi wywodzących się z obszarów wiejskich jest następujące:

- dziadkowie /cztery klasy szkoły podstawowej, maks. szkoła średnia /wg dzisiejszego rozeznania/;

- rodzice /praktycznie j. w./.

W obu przypadkach są wyjątki, że będąc pod zaborami kończyli wyższe uczelnie /np. w Petersburgu/.

- moje pokolenie /wyjątkowo szkoła podstawowa. Szkoła średnia to normalka, a studia wyższe /30%/;

- nasze dzieci /studia wyższe – to norma, szkoła średnia – wyjątkowo/.

W obu ww. przypadkach zdarzają się dodatkowe studia podyplomowe lub drugi fakultet, a nawet doktoraty.

- nasze wnuki, też już kończą studia inżynierskie lub magisterskie.

To jest piękna karta w życiorysie Sybiraków, wywodzących się z Wileńszczyzny, czego nie mogę stwierdzić o tych co zostali na tzw. „ojcowiznie”! To też szczęście!

Nie wiem, czy to słuszna zmiana, ale dzisiaj na wsi pozostała niewielka tylko grupa /kilka rodzin/ reszta mieszka w miastach rozrzuconych po wielu państwach świata, a głównie /Niemcy, USA i Australia – tutaj dzisiaj mieszkają trzy rodziny autora, a ich krewnych ze strony małżonków – kilkanaście!/. To już ogólna zmiana, szkoda tylko, że w Europie na tak dużą skalę.

Przykro, że są państwa, które przyjmują fachowców i ludzi wykształconych /nie ponosząc żadnych kosztów, na ich przygotowanie/, natomiast Europejczycy – wszystkich /?/, którzy uciekają ze stref wojny i głodu! Prawda leży, jak zawsze pośrodku!

Sybiracy! Jest nas coraz mniej, ze względu na wiek – odchodzimy. Dlatego w różny sposób staramy się przypominać o swoich przeżytych latach, doświadczeniach, poglądach. Ale zgodnie z poglądem: „kiedy masz już

zdobyte doświadczenie i odpowiednią wiedzę, to nikt już nie chce ciebie słuchać”. Może to i dobrze, bo gdyby kolejne pokolenia nie byłyby mądrzejsze, to dokąd byśmy dążyli oraz co osiągnęli?

Za pobyt na Syberii Rząd Polski od 2020 wypłaca każdemu Sybirakowi 200 zł za każdy miesiąc pobytu na Syberii (podstawa: Dz.U. z 2020 r. poz. 1428). Te pieniądze /jako minimum/ powinna wypłacić Rosja. Jako zadośćuczynienie za niewolniczą pracę na Syberii. Jednak prezydent W.W. Putin stwierdził, że to nie Rosja, ale ZSRR zsyłał obywateli Polski w różne części ZSRR i Rosja nie musi wypłacać, ale z chęcią Rosja przyjęła należne miejsce ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i w innych organizacjach międzynarodowych /Ałmata – 21.12.1991 r./ Od historii i przeszłości nikt nie ucieknie! Przykład: Mongolia, Rzym...

Jedno z najbogatszych państw świata, nie poniosło żadnych konsekwencji za niewolniczą pracę Zesłańców ... może tylko świadczyć o bucie, imperialistycznej polityce i posiadaniu bomby atomowej i wodorowej – jako straszaka!

Powyższe myśli są przeznaczone:

„KU WIECZNEJ PAMIĘCI WSZYSTKICH, KTÓRZY DOSWIADCZYLI CAŁEJ TEJ GOLGOTY WSCHODU I PRZESZLI SZLAKIWM SYBERYJSKIEJ TUŁACZKI, NIE TYLKO U WROGÓW ALE I PONOĆ U PRZYJACIOŁ”

Jak inaczej potoczyłoby się nasze „SYBIRAKÓW” życie gdyby nasi niby sojusznicy dotrzymaliby słowa w dn. 01.09.1939 r., 17.09.1939 r., 18.11 – 01.12.1943 /Konferencja w Teheranie/, czy też



W naszej Rodzinie /z Wileńszczyzny/, którzy byli zesłani w dniu 25. marca 1949 r. w DNIU ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO /za 9 miesięcy Matka Boska urodziła JEZUSA/, a wrócili do Polski 12. grudnia 1955 w ŚWIĘTO MATKI BOŻEJ z GUADALUPE! – życie daje coś pięknego do myślenia! Tylko trzeba to zrozumieć ...



1. Bez względu gdzie mieszkasz, byłeś Zesłańcem, proszę napisz, na adres:

atuna24@go2.pl

2. Więcej informacji można znaleźć wpisując np. w Googlu:

[Koło Wrocław-Fabryczna - Związek Sybiraków - Oddział Wrocław](#)

3. Zawsze można pomóc potrzebującym!

4. Dziękuję za przeczytanie i uwagi oraz wspomnienia!

5. W naszej i Ich intencji spotkajmy się na mszy św. w ZŁOTNIKACH 11.04 o godz. 12.00 /ul. Wielkopolska 3. Autobus 148/. Dziękuję i szczepmy się!



Jestem jednych z NICH! Pamiętam i przebaczyłem, i mile wspominam ludzi z tajgi! / Irkuckaj obłaść, Kirowskij rejon, Burietskij selsowiet, dierewnia Byrgazowa/. Nawet wśród wrogów znajduje się dobrzy ludzie, które Tobie mogą pomóc!



Józef Stalin, Franklin Delano Roosevelt i Winston Churchill podczas konferencji w Teheranie, 1943 /AFP/. Przywódcy: ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii – „przyjaciele” Polski. Dzięki nim, wielu ludzi stracili swój majątek, a często i życie! O Polsce mówili bez Polski – która walczyła na wszystkich frontach!!!

**Opracował:
Antoni Tunkiewicz
Koło Fabryczna
25.03.1949 – 25.03.2021**

**PAMIĘTAJMY o bajce Ignacego KRASICKIEGO
„PRZYJACIELE”**